

# POLSKA

## HARCERSTWO POLSKIE



Harcerka gra poranną pobudkę.

Kiedy Andrzej Małkowski przywiózł z Anglii pierwsze wzory tworzącego się tam od kilku lat ruchu skautowego, odrazu widać było, że trafiono w Polsce na dobry grunt.

Były to czasy niewoli, młodzież łączyła się w tajne kółka i stowarzyszenia, tęskniono za woj-

skiem, boć każdy Polak to urodzony rycerz, więc piękne i szczytne hasła skautowe nawiązano do sławnych tradycji rycerskich i w ten sposób choć na angielskim skautingu wzorowany, przerodził się nowy ruch w potężne, czysto polskie harcerstwo.



Jedynie pod zaborem austriackim możliwa była jakaś swobodniejsza i mniej zakonspirowana działalność. Tam też powstała kolebka ruchu, tam wydano pierwszą książkę harcerską, tłumaczoną przez Małkowskiego, Baden-Powellowską „Jak skauci pracują” i tu zawiązała się pierwsza drużyna.

Ruch zaczął przenikać przez granice. Niewiele czasu minęło, gdy już i w Warszawie zawiązywać się zaczęły ściśle tajne zastępy i drużyny (rok 1911), które nawiązywały kontakt z druhami za kordonem. Nie obyło się bez ofiar. Rząd zaborczy, szczególnie rosyjski, bał się jakiegokolwiek organizacji młodzieżowej, tropił i niszczył każdy prze-

jaw myśli patriotycznej. To też historia harcerstwa przedwojennego obfituje w rewizje, aresztowania, a nawet wywożenia na Sybir.

W Małopolsce harcerstwo rozwijało się najlepiej z łatwo zrozumiałych względów. Razem ze Strzelcami, Drużynami Bartoszewskimi, Sokołami itp. prowadziło ożywioną działalność pod naczelnym hasłem, odzyskania Niepodległości.

Wybuchła wojna światowa, wielu harcerzy znalazło się w szeregach Legionów. Mało kto dziś wie, że cały szereg najwybitniejszych postaci odrodzonej Polski to dawni, przedwojenni harcerze. Wiele młodzieży harcerskiej znalazło śmierć za-



**IV Lwowska Drużyna Skautowa**  
podczas Zlotu Sokołów 25.VI.1901. — 1. Małkowski — twórca polskiego ruchu harcerskiego.



**Wojewoda W. Grażyński,**  
przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, w otoczeniu harcerek polskich z Łotwy.



**Dwa pokolenia.**  
Weterani 63 r., oprowadzani przez harcerzy, zwiedzają Zlot Narodowy w Spale.





**Marszałek J. Piłsudski dekoruje harcerza Tadzia Jeziorowskiego.**

za odwagę wykazaną przy obronie Płocka przed bolszewikami. Młody ten bohater jest dziś oficerem Wojsk Polskich.

szczytną na polu bitwy, wielu, studjujących za granicą, w dniu wybuchu wojny, znalazło się w szeregach sławnych Bajorczyków, a później w armii Hallera, wreszcie iluż staje do ciężkiej pracy w P.O.W.

Z dniem powrotu Komendanta Piłsudskiego z twierdzy magdeburgskiej odzyskujemy Niepodległość i wywalczamy granice Rzeczypospolitej. Harcerstwo staje pod bronią.

W walkach o Lwów stają wszyscy, nawet dzieci. Ileż zanotowano pięknych przykładów bohaterstwa, poświęcenia i rycerskiej śmierci wśród tych najmłodszych nieraz orłów harcerskich.

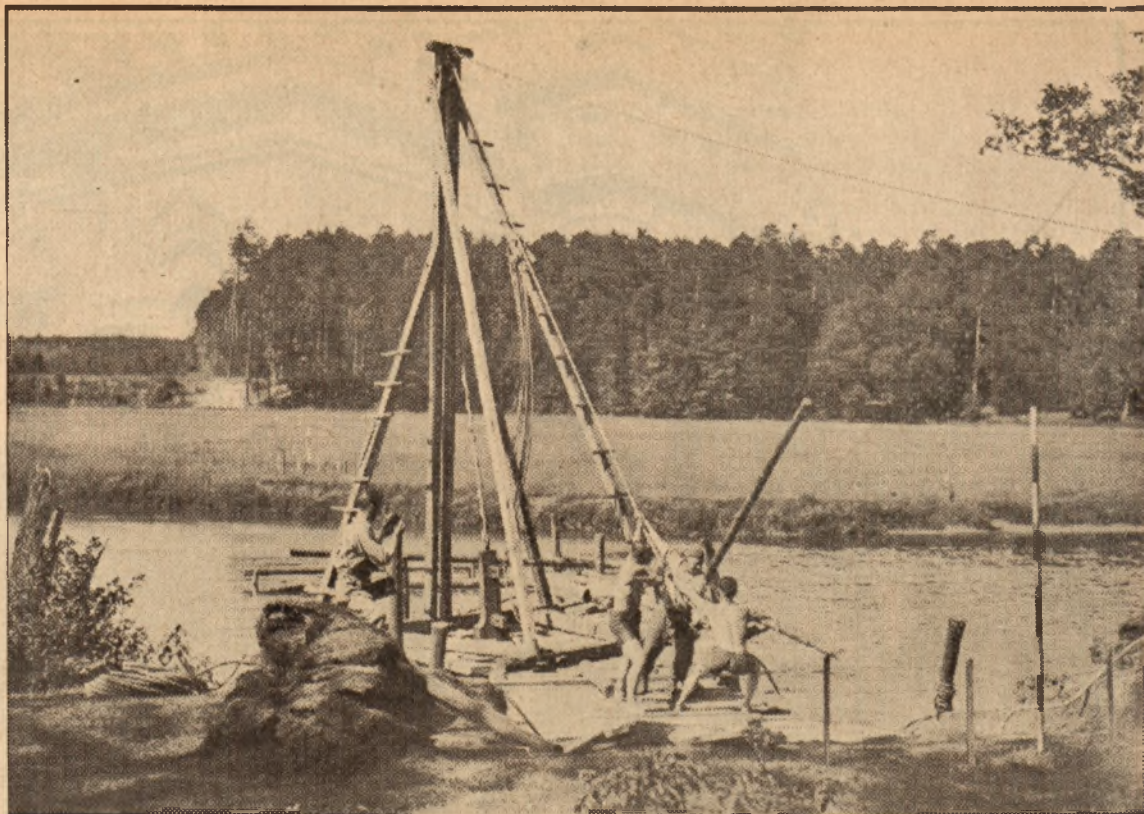
Lwów, kawaler Krzyża Walecznych i Płock, kawaler Krzyża Walecznych — to dwa miasta polskie, w których wszyscy wiedzą o bohaterstwie harcerzy.

W walkach o Warszawę walczy pułk harcerski,



**Komenda Batalionu Harcerskiego  
wystawionego przez harcerzy stołecznych.**





Budowa mostu przez harcerzy.

Lato, czas wolny od nauki, spędza harcerz w obozie. Obozy harcerskie witane są zawsze radośnie przez ludność okoliczną, gdyż oprócz miłych wieczorów przy ognisku obozowym, pozostawiają trwałe po sobie pa-



miątki. Ież to kapticzek, mostów i t. p. pobudowali harcerze w czasie obozowania, a gdy zaszła potrzeba dzielnie pomagali wieśniakom przy żniwach, niejednokrotnie ratując zagrożone zbiory.

Harcerze pomagają

rolnikom podczas żniw.

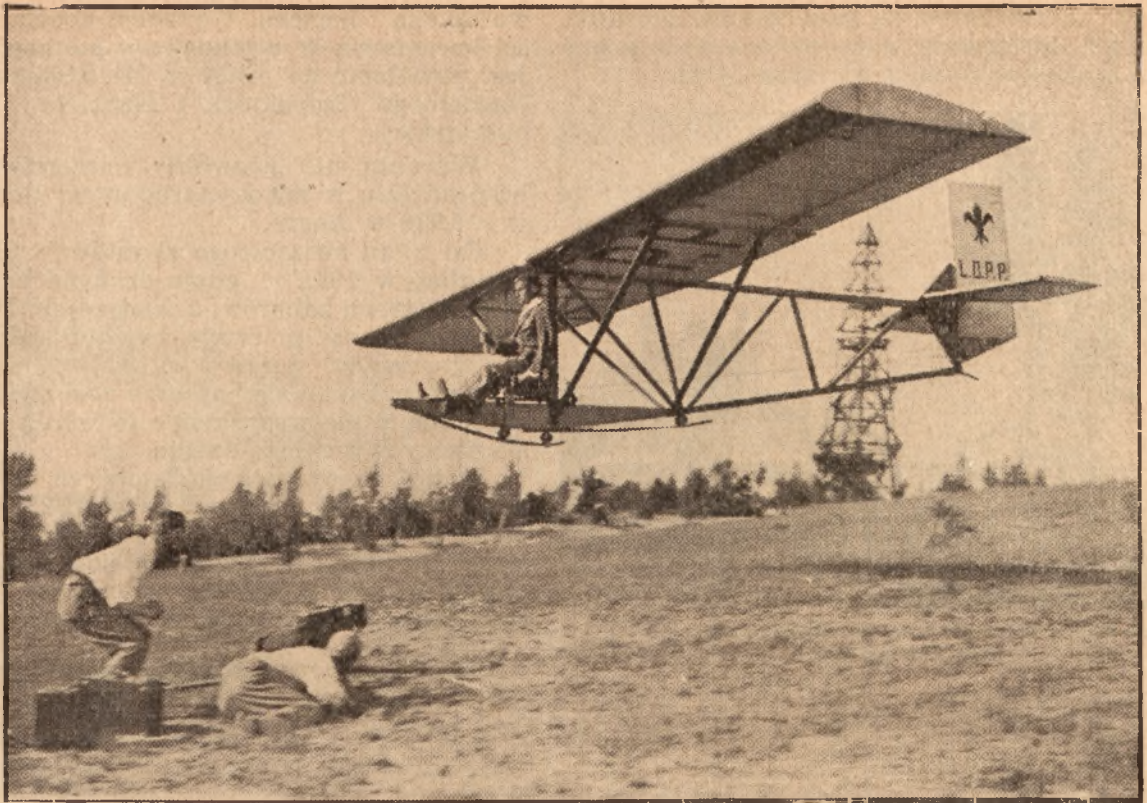


Ustawianie namiotów w obozie harcerskim.



W kolejce po smakowity i zasłużony pracą, obiad.





Harczerze szybownicy podczas lotów ćwiczebnych.



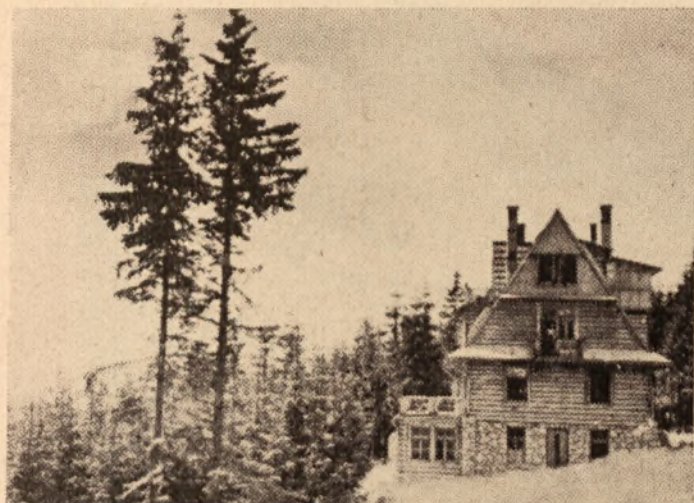
Trudne wejście w górach.



„Nurek” w obozie spalskim.



bohaterska śmierć harcerza, kapelana ks. Skorupki przeszła już do legendy, a w rozkazach do armii harcerze są nieraz wymieniani zaszczytnie.



Schronisko harcerskie na Głodówce w Tatrach koło Zakopanego.



Stacja Harcerska w Buczu na Śląsku Cieszyńskim koło Skoczowa.

Tak się przedstawia w krótkich zarysach udział harcerzy w pracach i walkach o Niepodległość, w krótkich i ogólnikowych, bo na ten temat bardzo wiele możnaby napisać. Szczytne te chwile przeszły już do historii, a nazwiska poległych harcerzy złotymi zgłoskami wryto na tablicach licznych szkół, uczelni wyższych, pułków W. P. i instytucyj różnych.

Skończyła się zawierucha wojenna, harcerze wrócili ze swoich pułków do szkół i swych warsztatów. W Ojczyźnie stanęli do pracy ci, którzy zaczęli swą służbę harcerską w różnych krajach, a nawet stronach świata. Szczególnie piękną kartę w historii harcerstwa mają harcerze z Rosji bolszewickiej.

W drużynach zaczyna się normalna praca.

Obozownictwo, uniemożliwione podczas całej wojny, teraz w 1921 r. zaczyna stawiać pierwsze kroki i wkrótce tak się rozwija żywiołowo, że na międzynarodowych zlotach harcerze polscy są uważani za mistrzów obozownictwa.

Spółczesność polskie, widząc niesłychanie dodatnie cechy wychowawcze w ruchu harcerskim, otacza organizację sympatią, zaś władze państwo-

we opieką i pomocą. Wyrazem docenienia ważności harcerstwa w wychowaniu młodego pokolenia jest powołanie do pracy w Ministerstwie Oświaty Naczelnego Inspektora i Naczelnej Inspektorki harcerskiej.

Warunki nie pozwoliły harcerstwu naszemu brać udziału w międzynarodowym zlocie skautów w r. 1920 w Anglii.

Od zlotu światowego skautów w Birmingham (Anglia) w 1912 r. gdzie drużyna harcerzy polskich z trzech zaborów, z Andrzejem Małkowskim na czele, po raz pierwszy wystąpiła oficjalnie wobec zagranicy, dopiero w 1924 r. na Jamboree w Danii pokazali się harcerze nasi, zyskując od razu jedno z pierwszych miejsc wśród organizacyj skautowych z całego świata.

Odtąd na wszystkich Jamboree, a więc w Arrow Parku pod Liverpoolem w 1929 oraz w Gödöllö pod Budapesztem na Węgrzech w 1934 wszędzie harcerze, biorąc udział, stają się popularni i wysoko cenieni za całokształt prac i waleń, które ich wybijają na pierwsze miejsce.



Szkoła Harcerska dla kierowników zuchowych w Nierodzimiu.



Ośrodek harcerski żeglarski śródlądowego na jeziorze Narocz.

Rewanżując się, harcerstwo zaprasza skautów zagranicznych do siebie. Od I Narodowego Zlotu, jaki miał miejsce w r. 1924 w Warszawie, stale





Harcerze podczas rewii w dniu 3 Maja na Polu Mokotowskim w Warszawie.

przy różnych okazjach zjeżdżają skauci do Polski, ale najczęściej oczywiście gromadzi ich Jubileuszowy Zlot Harcerzy w Spale w 1935 r.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej ofiarował wówczas harcerstwu gościnę w przepięknym parku swej spalskiej rezydencji, objąwszy protektorat nad Zlotem.

Zlot ten był generalnym przeglądem tego, co harcerstwo w czasie swej dwudziestopięcioletniej działalności dokonało.

Obok małych zuchów i harcerzy stanęli ci, którzy przeszli służbę harcerską i dziś zajmują wysokie stanowiska państwowe, zawodowe i społeczne.



Skaucci cudzoziemscy na Zlocie Narodowym w Warszawie w r. 1924.



Serce rosło tym, którzy pamiętając pierwsze konspiracyjne zbiórki za czasów zaborczych, widzieli wówczas potężną, wciąż rosnącą organizację, przysparzającą krajowi dzielnych obywateli, kochaną przez całe społeczeństwo, a szanowaną przez wszystkie inne kraje.

Dziś Związek Harcerstwa Polskiego, liczący przeszło 200 tysięcy członków zrzeszonych w drużynach, — pracuje wydajnie, jak to mówią „pełną parą”. Szereg drużyn specjalizuje się w pewnych dziedzinach, mamy więc i drużyny żeglarskie. Słyn-

lepsze rezultaty, dziarską postawę i gotowością do wszelkiej, najofiarniejszej pracy, wyrobił sobie Związek Harcerstwa Polskiego szacunek i miłość całego społeczeństwa polskiego.

Kiedy podczas defilad, w czasie uroczystości narodowych, po oklaskiwanym żywiłowo wojsku, ukaże się las sztandarów biało-amarantowych nad głowami dziarsko maszerujących, doskonale wyekwipowanych drużyn harcerskich, burza entuzjastycznych oklasków nie ustaje, a oczy wszystkich zwracają się ku nim z dumą i najzupełniejszą



Wycieczka harcerzy instruktorów do polskiego harcerstwa w Ameryce.  
Zdjęcie na tle Kapitolu w Waszingtonie.

ne są wyprawy morskie harcerzy pod wodzą gen. Zaruskiego na własnym yachcie „Zawisza Czarny”. Lotnictwo i szybownictwo jest również z zapalem uprawiane.

Na czele harcerstwa stoi Druh Przewodniczący, Dr. Michał Grażyński, wojewoda śląski.

O nim to można powiedzieć, że zastał harcerzy pod namiotami, a obecnie, po paru latach swego przewodnictwa, nie tylko że uwielokrotnił liczbę namiotów, ale i rozbudował szereg harcerskich pałaców — prawdziwych pałaców, jak to się o tem można przekonać z załączonych fotografii.

Istnieje więc szkoła harcerska-instruktorska w Buczu, w pięknym nowoczesnym gmachu, opatrzonym we wszelkie wygody, a nawet luksus, — druga dla zuchów w Nierodzimiu, piękny ośrodek w Górkach Śląskich itp. Tu zresztą należy wymienić i słynny „Cisowy Dworek”, założony przez druhnę Olgę Małkowską, a stanowiący dziś cały kompleks budynków nad Dunajcem.

Wreszcie nie można ominąć i pięknej stacji harcerskiej w Warszawie, gdzie niedługo już znajdą pomieszczenie centralne władze harcerskie.

Długoletnią, wytrwałą pracą, dającą jak naj-

pewnością, że pokładanych w nich nadziei nie zawiodą.

Po całej Polsce rozbiegają się zastępy i drużyny harcerskie. Do najodleglejszych zakątków kraju docierają nasze zuchy, rozbijają obóz, świecąc przykładem całej młodzieży okolicznej.

Przy ogniskach harcerskich zbiera się wieczorami ludność z pobliskich wiosek. Śpiewają pieśni z harcerzami, słuchają ich gawęd i zawsze potem tęsknią do przyszłego lata do swoich harcerzy, wspominając to, co podczas swego pobytu u nich, zrobili dobrego.

Harcerze odjeżdżają, ale chłopcy ze wsi, nauczani przez przybyszów, zrzeszają się w zastępy i drużyny i zaczynają pracę nad sobą.

Tak to własnym przykładem pociągają harcerze swych rówieśników, nie wypuszczając ich nadal spod swej opieki.

Trudno w paru słowach napisać wszystko o harcerstwie, kiedy w całych tomach ledwieby się zawarło mniej więcej dokładną historię ruchu, całą ogromną pracę już przeprowadzoną i zamiary na przyszłość.

Stefan Łoś.